

Władysław Marek
KOLASA **Badania nad dziejami prasy
województwa podlaskiego**
(na marginesie książki
*Prasa województwa podlaskiego
w latach 1944–2012*)¹

The Press of the Podlasie Voivodship in 1944–2012
eds. Jadwiga Sadowska and Katarzyna Sawicka-
-Mierzyńska
University of Białystok Press, Białystok 2014, 617 pp.

Badania nad prasą województwa podlaskiego w jego obecnych granicach zanotowały w ostatnich latach wyraźny postęp, głównie za sprawą badaczy z Zakładu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku. Pierwszą większą pracą była monografia *Prasa regionalna i lokalna na terenie województwa podlaskiego w latach 1989–2010* (Białystok 2013), drugą zaś *Prasa województwa podlaskiego w latach 1944–2012*, która ukazała się w roku 2014. Obie książki pozostają ze sobą w silnym związku i tworzą swoistą kontynuację. Łączy je zarówno grono redaktorskie (Jadwiga Sadowska i Katarzyna Sawicka-Mierzyńska), jak i zbliżona tematyka. Różnice sprowadzają się w zasadzie do innych (choć zazębiających się) cezur czasowych: część pierwsza, dotyczy przemian prasy w okresie transformacji i jej stabilizacji w pierwszej dekadzie XXI wieku; część druga — jej rozwoju w długim horyzoncie czasowym, rozciągającym się od początków PRL aż po rok 2012.

Praca nie jest wprawdzie syntezą historycznoprasową, lecz zbiorem studiów i materiałów. Niemniej jej zawartość jest trudna do przecenienia i stanowi solidny fundament do jej napisania. Przed szczegółową analizą zawartości książki warto się więc zastanowić: czy aktualny stan wiedzy uprawnia do podjęcia prac nad syntezą prasy tego regionu?

Rozpocznijmy od wskazania tradycji prasowych. Pierwsze pisma (dzienniki departamentowe) zaczęły się ukazywać na interesującym nas obszarze już w okresie Księstwa Warszawskiego. Był to „Dziennik Departamentowy Łomżyński” (1812), który

¹ *Prasa województwa podlaskiego w latach 1944–2012. Szkice i materiały*, pr. zbior. pod red. J. Sadowskiej i K. Sawickiej-Mierzyńskiej, Białystok 2014.

okresowo zmieniając tytuły wychodził aż do 1867 roku². W historii zapisała się też efemeryda z okresu powstania listopadowego „Goniec Województwa Augustowskiego” (1830–1831), który był przedmiotem kilku studiów³. Trwałe wydawnictwa pojawiły się na tym terenie nieco później, dopiero po powstaniu styczniowym. Analiza najnowszych źródeł⁴ wskazuje, że w okresie 1864–1918 ukazywało się na tym obszarze 25 tytułów prasowych (w tym 14 polskojęzycznych), wydawanych głównie w obu stolicach ówczesnych wschodnich guberni dawnej Kongresówki: w Łomży — 14 tytułów (w tym 10 polskojęzycznych), w Suwałkach — 6 (2); zaś Białymstoku, należącym podówczas do guberni grodzieńskiej — drukowano 5 pism (2). Na tle innych rejonów aktywność prasowa tego obszaru była więc nikła i w ślad za tym nie znalazła zbyt wielu amatorów badań⁵. Nieco więcej wiadomo jedynie na temat czasopisma „Echa Płockie i Łomżyńskie”, które zainteresowało badaczy prasy płockiej⁶.

Zdecydowanie większy ruch zapanował na tym obszarze w Polsce Odrodzonej. Według oficjalnych statystyk w ówczesnym województwie białostockim w okresie 1918–1939 ukazywało się 1,6% polskich pism (czyli ok. 190)⁷. Warto jednak zauważyć, że dane te wydają się zaniżone o ok. 80%. Jeśli bowiem ograniczyć się tylko do ważniejszych miast regionu (Białystok, Grodno, Łomża, Suwałki), to w świetle danych z *Centralnego Katalogu Czasopism Polskich* — ich liczba wzrośnie do 365. Największymi ośrodkami były: Białystok, gdzie drukowano 172 tytuły, następnie Grodno — 122 oraz Łomża — 47 i Suwałki — 24. Niestety brak szczegółowej bibliografii uniemożliwia precyzyjną weryfikację statystyk. Mimo wspomnianych problemów wiele faktów świadczy o tym, że Białystok już wówczas urósł do rangi głównego ośrodka prasowego regionu, dwukrotnie pod względem liczby ludności

² M. Kallas, *Dzienniki departamentowe w czasach Księstwa Warszawskiego (1808–1815)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1971, z. 1, s. 5–31; K. Ossowski, *Prasa Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 2004.

³ M.in. K. Świerkowski, *Dwie nieznanne gazety z doby powstania listopadowego*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Ser. A” t. 9 (1954), dod. 2, s. 1–14; Z. Budrewicz, „Goniec Województwa Augustowskiego” — efemeryda z czasów powstania listopadowego, „Rocznik Suwalsko-Mazurski” t. 1 (1991), s. 5–26.

⁴ *Bibliografia Historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3, wol. 1, red. S. Sokołowska i in., Warszawa 2000.

⁵ M.in. A. Dobroński, *Początki prasy polskiej w Białymstoku*, „Białostoczczyna” 1988, nr 1, s. 8–13; tenże, *Łomża w latach 1866–1918*, Łomża 1993, s. 98–104; Z. Sokół, „Gazeta Białostocka” — pierwszy polski tygodnik społeczno-kulturalny w Białymstoku w l. 1912–1915, „Rocznik Białostocki” t. 9 (1968/1969), s. 265–282; A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna doby popowstaniowej (1865–1918) jej funkcja społeczna i „geografia” wydawnicza*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX w.*, t. 6, Warszawa 1991, s. 187–228.

⁶ W. Koński, *Dwa wieki prasy płockiej*, t. 1: 1810–1945, Płock 2012; K.T. Korneluk, E. Korneluk, *Miasta guberni łomżyńskiej w opisach „Ech Płockich i Łomżyńskich” (1898–1904)*, „Studia Łomżyńskie” t. 6 (1996), s. 123–140 i in.

⁷ A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 410. Obliczenia własne: 1,6% * 11 651 = 186. Liczba 11 651 tytułów — to całkowita liczba wszystkich tytułów powstałych lub wznowionych w latach 1918–1939 oszacowanych przez A. Paczkowskiego.

przewyższając Grodno⁸. Z drugiej strony wskazana przewaga nie była prawdopodobnie zbyt duża, na co wskazywać może porównanie liczby dzienników, których w Białymstoku drukowano 20, a w Grodnie 21. Dotychczasowe zainteresowanie badawcze prasą omawianego obszaru było niewielkie (23 publikacje) i koncentrowało się na badaniach nad prasą Białegostoku (9). Główną pracą w tym zakresie jest szkic Zofii Sokół⁹ opublikowany w 1968 roku, w którym Autorka omówiła dzieje wydawnicze ważniejszych tytułów oraz zestawiała ich wykaz (106 poz.). Wśród bliższych nam czasowo opracowań jedynie wydany dwadzieścia lat później szkic Mariana Fuksa o prasie żydowskiej¹⁰ wnosił nowe dane do dyskursu na rozważny temat (analiza 64 pism). Prace nad innymi terenami były incydentalne i ograniczały się do kilku studiów o prasie suwalskiej¹¹ i łomżyńskiej¹² oraz niewielkich monografii, wśród których czołowe miejsce zajmował komunistyczny „Goniec Czerwony”¹³, okupacyjne pismo wydawane w czasie wojny polsko-bolszewickiej przez Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski. Umiarkowanie poznana jest natomiast prasa okresu wojny i okupacji¹⁴, nad którym szersze badania podjęto dopiero po 1989 roku.

Zdecydowanie łatwiej ocenić rynek prasowy województwa podlaskiego po 1944 roku, gdyż najważniejsze — jak dotąd — rozprawy na ten temat zawiera właśnie recenzowany tom. Autorzy monografii zestawili w nim bowiem szczegółowe dane na temat 653 tytułów wydawanych jawnie w latach 1944–2012, z czego na region białostocki przypada 402, łomżyński — 168 i suwalski — 83. Osobno scharakteryzowano ponadto dużą grupę pism podziemnych wydawanych w latach 1980–1990 (136 tytułów), które koncentrowały się w rejonie białostockim (94), suwalskim (31) i łomżyńskim (11).

⁸ A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1982, passim.

⁹ Z. Sokół, *Czasopiśmiennictwo białostockie w latach 1919–1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 1, Białystok 1968, s. 381–429.

¹⁰ M. Fuks, *Prasa żydowska w Białymstoku (1918–1939)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1988, nr 1/2 s. 145–152.

¹¹ Z. Filipowicz, *Prasa suwalska z lat 1919–1939*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Suwalszczyzny*, Białystok 1965, s. 319–348.

¹² I. Rymwid-Mickiewicz, *Czasopiśmiennictwo łomżyńskie w latach 1910–1939*, „Studia Łomżyńskie” t. 4 (1993), s. 131–143; W. Guzewicz, *Katolickie czasopiśmiennictwo religijne w diecezji łomżyńskiej w okresie I Rzeczypospolitej [sic!]*, „Ełckie Studia Teologiczne” t. 4 (2003), s. 109–125 i in.

¹³ F. Lewicki, „Goniec Czerwony” — *piękna karta w historii polskiej prasy*, „Rocznik Ziemi Białostockiej” t. 1 (1962), s. 83–90; tenże, „Goniec Czerwony”, „Kontrasty” 1970, nr 1, s. 10–12.

¹⁴ W. Śleszyński, *Prasa sowiecka w obwodzie białostockim w latach 1939–1941*, [w:] *Radziecka agresja 17 września 1939 r. i jej skutki dla mieszkańców ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Białystok 2000, s. 207–230; K. Litwiejko, *Prasa konspiracyjna na Białostocczyźnie (wybrane zagadnienia)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” z. 11 (1998), s. 92–107; B. Bernacki, *Wojna zimowa (1939–1940) w radzieckiej okupacyjnej prasie polskojęzycznej na Białostocczyźnie*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” z. 18 (2002), s. 131–145; Z. Wilczewski, *Białostocka prasa w latach 1939–1941*, „Kontrasty” 1970, nr 12, s. 17–19.

Książka dzieli się na kilka logicznych części. Tom otwiera krótka rozprawa Kamili Hościło analizująca stan badań nad prasą województwa podlaskiego, dalej Redaktorzy zamieścili 5 obszernych studiów poświęconych kolejno: prasie całego obszaru w latach 1999–2012 (autorstwa Jadwigi Sadowskiej), następnie trzy analizy dotyczące mniejszych subregionów (białostockiego — napisanej przez Sadowską; łomżyńskiego — Daniela Frąckiewicza, Suwalszczyzny — Edyty Krzyżanowskiej) oraz prasie podziemnej wydawanej na tym terenie w okresie 1980–1990 (Sadowskiej). W dalszej części monografii następuje blok rozpraw poświęconych prasie mniejszości narodowych: białoruskiej (Grażyny Charytoniuk-Michej), litewskiej (Bożeny Bobin), ukraińskiej (Pauliny Mironiuk-Leśnik) i Tatarów polskich (Aleksandra Miśkiewicza). W ostatniej części ulokowano artykuły na temat podlaskiej prasy naukowej (K. Hościło), bibliotekarskiej (Ewa Kołomecka) oraz sześć portretów pism lokalnych („Gońca Kresowego”, „Jaćwieży”, „Medyka Białostockiego”, „Rocznika Augustowsko-Suwalskiego”, „Rocznika Zabłudowskiego” oraz romskiego periodyku „Rrom p-o Drom”).

Kilku słów wyjaśnień wymaga przedmiot monografii. Redakcja wprowadziła ściśle zdefiniowała, że monografia dotyczy prasy wydawanej na terenie obecnego województwa podlaskiego (wg reformy z 1999 roku) w latach 1944–2012. Wszelako należy pamiętać, że w dłuższej perspektywie czasowej jest to podział problematyczny, a już na pewno wymagający szczegółowego omówienia we wstępie. Jeśli za punkt wyjścia uznać dekret PKWN z 21 sierpnia 1944 r., przywracający *de iure* podział administracyjny z 1939 roku, pierwsza zmiana zaszła w sierpniu 1945 r., gdy województwo białostockie utraciło na rzecz ZSRR większą część powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego oraz części powiatów sokólskiego i augustowskiego; równolegle przyłączono powiat łomżyński, zaś rok później — powiaty ełcki, gołdapski i olecki. Nie licząc drobniejszych zmian z lat 1946–1956 poważne przesunięcia przyniosła też reforma w 1975 roku, kiedy z jego terenów utworzono 3 małe województwa (białostockie, łomżyńskie i suwalskie). Jednocześnie obszar woj. suwalskiego zwiększono o 4 powiaty (piski, giżycki, węgorzewski, mrągowski), do łomżyńskiego przybyło kilka gmin powiatu ostrowskiego, zaś białostockie utraciło część powiatu kolneńskiego. W wyniku ostatniej reformy administracyjnej z 1999 roku teren województwa podlaskiego wrócił do granic sprzed 1975 roku (całe woj. białostockie i prawie całe łomżyńskie), utracił jednak na rzecz województwa warmińsko-mazurskiego dużą część zachodnich i północnych powiatów z dawnego województwa suwalskiego¹⁵. Z praktycznego punktu widzenia wykazane zmiany nie zaciążyły nad statystykami, gdyż główne ośrodki prasowe (Białystok, Suwałki, Łomża) przez cały okres należały do przedmiotowego obszaru, wszelako brak czytelnej informacji niekorzystnie odbił się na spójności monografii. Dopiero wnikliwa lektura wstępów do poszczególnych rozpraw przekonuje, że doskona-

¹⁵ *Polska — zarys encyklopedyczny*, Warszawa 1974, *passim*.

ły skądinąd szkic na temat prasy w latach 1999–2012 (s. 29–51) dotyczy terenów województwa w granicach z 1999 roku, zaś dwa kolejne szkice szczegółowe (prasa regionu białostockiego i łomżyńskiego) — terenów z czasów reformy 1975–1998, z kolei rozprawa na temat prasy Suwalszczyzny — tylko tych obszarów dawnego województwa suwalskiego, które w 1999 r. wróciły do województwa podlaskiego.

Recenzowana książka nie jest typowym zbiorem rozpraw prasoznawczych. W zdecydowanej większości rozpraw dominuje bowiem perspektywa bibliologiczna, która manifestuje się silną tendencją dokumentacyjną. Poszczególne artykuły (szczególnie syntetyczne) są napisane z dużą starannością o szczegóły, wyposażone w obfity aparat naukowy i zamknięte obszernymi aneksami dokumentacyjnymi. Centralnym obiektem badań w tak przyjętej perspektywie jest traktowany *en bloc* rynek prasowy, rozumiany jako zbiór jednostek bibliograficznych, zaś główną techniką badawczą — analizy statystyczne. Dla prasoznawcy takie ujęcie jest jednak niewystarczające, gdyż nikną z pola widzenia — by odwołać się do koncepcji Mieczysława Kafla — takie komponenty rynku prasy, jak: 1. twórcy (dziennikarze), ich metody pracy i organizacja redakcji; 2. zawartość i treść wytworów prasowych; 3. procesy ich rozpowszechniania; 4. warunki oddziaływania oraz 5. skutki jej oddziaływania (czyli opinia publiczna)¹⁶. Nie jest to bynajmniej zarzut pod adresem redakcji, która — jak czytamy we wstępie — miała inne cele (głównie źródłowe). Jednak przyszedł autor dziejów prasy województwa podlaskiego będzie zmuszony przeprowadzić żmudne badania we wszystkich wskazanych obszarach. Dodajmy, że nie ułatwi tego aktualny stan wiedzy o prasie polskiej okresu PRL, gdyż w wyniku wieloletnich zaniechań w tym zakresie (spowodowanych głównie przez względy cenzuralne) wiedza o prasie PRL jest wciąż w powijakach. Wielkim wyzwaniem będzie w szczególności przebadanie lokalnej prasy codziennej okresu PRL, w szczególności „Gazety Białostockiej” (1951–1975), kontynuowanej przez „Gazetę Współczesną” (od 1975) oraz wielu gazet i tygodników współczesnych.

Monografia liczy 617 stron, przeto trudno ustosunkować się do wszystkich zawartych w niej rozpraw. Szczególną wartość poznawczą mają jednak wszystkie studia syntetyczne i im przyjrzymy się bliżej. Tom otwiera studium Kamili Hościło (*Stan badań nad powojenną prasą województwa podlaskiego*), w którym Autorka zamieściła omówienie literatury na tytułowy temat i zestawiała bibliografię (66 pozycji). Opracowanie wydaje się cenne materiałowo, wszelako badaczka ograniczyła się w nim jedynie do powierzchownego omówienia literatury, asekuracyjnie unikając wszelkiego wartościowania. Ze szkicu nie dowiemy się więc niczego poza tytułami cytowanych prac. Trudno na tej podstawie stwierdzić, co wyliczone prace wnoszą do dyskursu, czy są wyczerpujące? czy aktualne? W zestawieniu ze zdumieniem odnalazłem trzy tomy studiów (*Prasa podlaska w XIX i XX wieku*), wydanych m.in.

¹⁶ M. Kafeł, *Prasoznawstwo*, Warszawa 1969, s. 89–173.

pod redakcją Arkadiusza Kołodziejczyka¹⁷, które tylko z pozoru dotyczą przedmiotu badań. W cytowanych tomach określenie „podlaska” oznacza południowe i południowo-wschodnie Podlasie, a więc tereny sąsiednie (obszar byłych województw białkopodlaskiego i siedleckiego). Autorka oczywiście o tym widziała (s. 23), lecz trudno orzec, w jakim celu zamieściła w omówieniu te publikacje, skoro w żadnej nie ma ani jednego słowa o prasie wydawanej na terenach województwa podlaskiego. Warto przy tej okazji ostrzec czytelników, że w dyskursie historycznoprasowym funkcjonują współcześnie dwa różne bezprzymiotnikowe „Podlasia”.

Kolejną dużą rozprawą jest analiza J. Sadowskiej *Prasa województwa podlaskiego na tle geografii wydawniczej prasy w Polsce w latach 1999–2012* (s. 29–51). Autorka wykonała wiele zestawień tabelarycznych, dających przejrzysty obraz różnic na prasowej mapie Polski i gruntownie je omówiła. Z badań wyłania się klarowny obraz geograficznego rozmieszczenia współczesnej prasy oraz miejsce Białegostoku na tej mapie. Szkic jest interesujący poznawczo, wszelako uwagę prasoznawcy przykuwają dwie kwestie: źródła danych i definicja prasy. Sadowska wykonała badania na bazie danych zaczerpniętych z oficjalnych statystyk, tj. „Ruchu Wydawniczego w Liczbach”, w ślad za tym również analiza dziedziczy słabości tego źródła, które podobnie jak „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych” [BCW] stosuje zbyt szeroką definicję prasy (wydawnictwa ciągłe). Co za tym idzie — brakuje tam wielu wydawnictw lokalnych¹⁸ (interesujących prasoznawcę), w komplecie natomiast uwzględnia się pisma naukowe (które w zasadzie nie interesują prasoznawcy). Problem ów wprost dotyka różnic pomiędzy bibliografiami prasoznawczymi a bibliotekarskimi i był w środowisku badaczy prasy wielokrotnie dyskutowany¹⁹. Trudno jednak winić Autorkę za dobór danych, biorąc pod uwagę fakt, że nie miała alternatywy, bowiem od 2000 roku (tj. upadku „Katalogu Mediów Polskich”) jedynym dostępnym źródłem danych na temat rynku prasy są zestawienia Biblioteki Narodowej. Z drugiej strony obraz rynku prasowego w świetle danych BN, jakkolwiek niedokładny,

¹⁷ *Prasa podlaska w XIX–XX wieku: szkice i materiały*, t. 1, pr. zbior. pod red. D. Grzegorzczuka, A. Kołodziejczyka, Siedlce 2000; toż, t. 2, Siedlce 2004; *Prasa podlaska w XIX–XXI wieku: szkice i materiały*, t. 3, pr. zbior. pod red. R. Dmowskiego, A. Kołodziejczyka, Siedlce 2010.

¹⁸ „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych”, a w ślad za tym „Ruch Wydawniczy w Liczbach” pomija następujące typy prasy: zakładowe, szkolne, parafialne, dzielnicowe, osiedlowe, biuletyny partii i organizacji politycznych wydanych przez instancje szczebla podstawowego, reklamowe, a także pisma erotyczne, wydawane techniką małej poligrafii, publikowane wyłącznie w formie elektronicznej, amatorskie ziny, biuletyny organizacji społecznych i towarzystw szczebla lokalnego o wyraźnie ograniczonym zasięgu, odbiorze i dystrybucji — źródło: BWC 1996, s. VI oraz za G. Federowicz, U. Stasiak, „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych”, „Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł”, [w:] *Polska bibliografia narodowa. Dobór i selekcja*, red. J. Sadowska, Warszawa 1999, s. 33–35.

¹⁹ S. Dzi ki, *Warsztat dokumentacyjny prasoznawcy. Problemy teoretyczno-metodologiczne, tradycje, stan, postulaty*, Wrocław 1992; W. M. K o l a s a, *Potrzeby prasoznawstwa a bibliografia czasopism w dekadzie przemian*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2001, z. 1, s. 175–190.

w najogólniejszych rysach sprawiedliwie odzwierciedla stan prasy polskiej. Warto dodać, że poczyniona analiza zyskałaby bardzo pod względem prasoznawczym, gdyby Sadowska rozszerzyła badania, dodając do rankingów nakłady gazet i czasopism. Taki sposób obliczeń, nawet ograniczony wyłącznie do gazet i tygodników — byłby dla prasoznawcy bardzo cenny.

Dalsze cztery rozprawy dotyczą prasy wydawanej w mniejszych jednostkach terytorialnych lub chronologicznych. Zasadniczy zręb tworzą trzy bliźniacze szkice, gdzie dokonano gruntownej analizy liczby wydawanych tytułów w regionie białostockim, łomżyńskim i na Suwalszczyźnie w latach 1944–2012. Rozprawy mają podobną konstrukcję i zawierają omówienie liczby wydawanych tytułów prasowych w kilku przekrojach: chronologicznym, geograficznym, wg typu wydawców, typologicznym oraz częstotliwości; każda kończy się ponadto dwoma aneksami (wykazem tytułów w porządku chronologicznym oraz geograficznym). Omawiane rozprawy są wartościowym materiałem, wszelako błędem metodologicznym była wspólna analiza tytułów wydanych w okresie PRL oraz po 1989 roku. Rynek prasowy w obu tych okresach działał przecież w innych, nieporównywalnych okolicznościach. Abstrahując od tego uchybienia, rozprawy są materiałem trudnym do przecenienia dla przyszłego historyka prasy; do pełnego obrazu rynku zabrakło jedynie analiz nakładów oraz dokładniejszej (najlepiej osobnej) charakterystyki gazet oraz tygodników informacyjnych. Niezbyt fortunnym zabiegiem okazało się też dwukrotne wydrukowanie wykazu czasopism w aneksach (w dwu różnych układach), zamiast wykonać stosowne indeksy; wskutek tego objętość książki wzrosła niepotrzebnie o ok. 80 stron. Zbliżony charakter ma kolejna rozprawa, dotycząca prasy podziemnej wydawanej na rozważnym terenie w latach 1980–1990, dla której głównym źródłem danych były wydane dotychczas bibliografie i spisy.

Kolejne cztery rozprawy opisują prasę mniejszości narodowych wydawaną na terenie województwa podlaskiego (lub któregoś z subregionów). W większości dotyczą ruchu wydawniczego po 1989 roku i mają różne konstrukcje. Bardzo wartościowy w sensie historycznoprasowym wydaje się być szkic o prasie białoruskiej, w którym Autorka (G. Charytoniuk-Michej) zaprezentowała rozwój tych wydawnictw na Białostocczyźnie po 1989 roku. Równie interesujący jest także krótki komunikat na temat prasy Tatarów polskich (A. Miśkiewicz). Pozostałe rozprawy w tej części (o prasie ukraińskiej na Podlasiu i litewskiej na Suwalszczyźnie) przybrały postać zbioru sylwetek poszczególnych pism, których nie spina jasna oś narracyjna.

Na wstępie recenzji postawiono pytanie: czy aktualny stan wiedzy uprawnia do podjęcia prac nad historią prasy tego regionu. Dokonana analiza skłania do odpowiedzi twierdzącej. W przypadku prasy wydawanej przed 1864 rokiem rynek tutejszych pism był bardzo ubogi (kilka tytułów, wliczając kontynuacje) — w dużej części już zbadanych. W okresie 1864–1918 — wydano dalszych 25 tytułów, słabo wprawdzie znanych w literaturze, ale prawdopodobnie nietrudnych do zbadania, zważywszy,

że dysponujemy bogatą literaturą kontekstową²⁰, a po roku 2000 także doskonałą bibliografią wydaną przez Instytut Historii PAN. Znacznie więcej problemów rodzi prasa wydawana w Polsce Odrodzonej, kiedy wg szacunków na tutejszym rynku (nie licząc Grodzieńszczyzny i Wołkowszczyzny) ukazywało się ok. 250 pism, z czego 243 w trzech największych miastach regionu (Białymstoku — 172 tytuły, Łomży — 47, Suwałkach — 24). Wprawdzie stan wiedzy szczegółowej na temat prasy tego okresu nie jest zbyt duży (23 większe publikacje), wszelako bogata literatura kontekstowa (szczególnie prace Andrzeja Paczkowskiego i Andrzeja Notkowskiego)²¹ winna tę pracę wydatnie ułatwić. Głównym dezyderatem w odniesieniu do okresu 1919–1939 pozostaje zatem tylko bibliografia tytułów. Pewnych wysiłków będą wymagały badania nad wydawnictwami periodycznymi okresu wojny i okupacji, wszelako prace na ten temat są już zaawansowane i mają swoich badaczy. Także okres współczesny (wliczając w to czas PRL) dopracował się już pokażnej dokumentacji. Większość istotnych prac zawiera bowiem recenzowany tom, inne zaś opracowania są zreferowane w artykule na temat stanu badań. Jakkolwiek przyszły historyk prasy nie dysponuje jeszcze w odniesieniu do tego okresu kompletem materiałów, znajduje się jednak w położeniu bardzo korzystnym. Dotyczy to w szczególności prasy okresu po 1989 roku, która doczekała się wielu głębokich analiz i całościowych syntez. Znacznie trudniej będzie rozpoznać stosunki prasowe w okresie PRL. Tu najważniejszą przeszkodą pozostaje wciąż niski stan wiedzy ogólnej na ten temat (szczególnie brak naukowej syntezy), zaś liczne prace wydane przed 1989 r. wymagają weryfikacji.

Reasumując: czytelnicy i badacze prasy wydawanej na terenie obecnego województwa podlaskiego otrzymali poważne źródło dokumentacyjne, które niechybnie przyczyni się do postępu prac w zakresie historii prasy. Skorzystają z niej także badacze nauki i kultury oraz historycy myśli politycznej.

²⁰ Por. W.M. Kolas, *Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku). Naukometryczna analiza dyscypliny 1945–2009*, Kraków 2013.

²¹ Por. W.M. Kolas, *Kierunki badań nad historią prasy polskiej 1918–1939*. Cz. 1, *Tendencje rozwojowe, typologia*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2011, z. 1/2, s. 5–55; tenże, *Kierunki badań nad historią prasy polskiej 1918–1939: prasa województw zachodnich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2012, z. 2, s. 75–98; tenże, *Kierunki badań nad prasą mniejszości narodowych 1918–1939*, „Klio” 2012, nr 3, s. 59–82.